

SARAH CROSSAN

# Toffi



Dwie  
Siostry

SARAH CROSSAN

# Joffi

z języka angielskiego przełożyła  
Małgorzata Glasenapp



Wydawnictwo Dwie Siostry  
Warszawa 2021

NA IMIĘ JEJ MARLA

Na imię jej Marla,  
ja dla niej jestem Toffi,  
choć rodzice nazwali mnie Allison.

Właściwie  
to mama wybrała dla mnie imię;  
tata nie miał głowy do płaczącego dziecka  
i jego imienia,  
kiedy się pojawiłam.

Miał ważniejsze sprawy.

Teraz  
Marla śpi w sąsiednim pokoju,  
gdzie na tapetach  
kwitną niezapominajki,  
i chrapie,  
na plecach,  
z otwartymi ustami.

Czasami w nocy  
budzi się,  
jęczy,

miota się i prosi, żeby  
zostawić ją, zostawić, zostawić w spokoju.  
Biegnę tam,  
leciutko głaszczę po ramieniu.  
„Jestem tu. Wszystko dobrze.  
Coś ci się przyśniło”.

Zwykle się uspokaja:  
Spogląda,  
jakby na mnie właśnie czekała,  
zamyka oczy i odpływa w sen.

Materac na moim łóżku jest tak miękki, że się zapadam.  
Płócienna pościel jest sprana, cienka jak bibułka.  
W oknach wiszą firanki, nie ma zasłon,  
więc razi mnie światło z ulicy.

To nie jest mój dom.  
To nie jest mój pokój.  
To nie jest moje łóżko.

Nie jestem osobą, za którą się podaję.  
Marla nie jest tą, za którą się uważa.

Jestem dziewczyną, która usiłuje zapomnieć.  
Marla jest kobietą, która usiłuje pamiętać.

Czasami ogarnia mnie smutek.  
Ją czasem ogarnia złość.

A jednak

tu,  
w tym domu,  
jestem szczęśliwsza  
niż kiedykolwiek.

## NA DWORCU AUTOBUSOWYM

Zarośnięty facet siada  
obok mnie na ławce  
na dworcu autobusowym.  
Ma połamane, brudne paznokcie.  
Dziurawe adidasy.  
„Chcesz czipsa?”  
Wyciąga paczkę czipsów z kieszeni burego płaszcza.  
Odsuwam się,  
wbijam wzrok w plecak,  
mam w nim ubrania i kanapki.  
Nie mogłam wiele zabrać –  
zresztą nie miałam wiele do zabrania.  
„O rany, co ci się stało w buzię?”  
Patrzy spod ściągniętych brwi, chrupie czipsami,  
przysuwa się bliżej.  
Ma okruchy na płaszczu,  
okruchy na brodzie.  
„Ktoś cię nieźle urządził”.  
Odwracam się  
z nadzieją,  
że pomyśli, że może nie rozumiem,  
że jestem cudzoziemką.

Tak się dzisiaj czuję,  
obca, daleko od domu,  
świat to hałas i chaos.

Podjeżdża autobus. Podaję kierowcy żółtą tekturkę,  
bilet w Nieznane,  
za który zapłaciłam kartą taty.

Uciekiniarka.  
Kłamczucha.  
Złodziejka.

Na siedzeniu z tyłu  
przyciskam czoło  
do zimnej, zaparowanej szyby.

Jadę na zachód –  
do Kelly-Anne,  
która wcale nie chciała odejść –  
na pewno nie chciała odejść beze mnie.

Autobus ryczy i trzęsie.

Wyjeżdżam.

## PIERŚCIONEK Z RUBINEM

Jej torba była wybrzuszona na środku,  
jakby się objadła.  
Kelly-Anne musiała ją spakować poprzedniego dnia, miała już plan.  
„Przepraszam, Allie, muszę wyjechać.  
Robi się coraz gorszy”.  
Zdjęła z palca zmatowiały pierścionek z rubinem,  
który dostała od taty.

Twarz miała opuchniętą i bladą.  
Od tygodni bez uśmiechu.

Ale.

„Nie jedź”.  
Pociągnęłam ją za kurtkę.

„To jedź ze mną”.  
Patrzyła na zegar na ścianie,  
już z butami na nogach.  
„Znajdziemy coś taniego  
i damy sobie jakoś radę, prawda?  
Leć i wrzuć do torby trochę rzeczy.  
Tylko szybko.  
No leć. Szybko!”

Puściłam ją.  
„Nie kochasz go?”

„Allie, to bydlak”.  
Na ramieniu miała fioletowy siniak, na dowód.

„Nie kochasz mnie?”

„Nie mogę zostać. I nie mogę wyjaśnić”.  
Popatrzyła na pierścionek.  
„Ty na pewno rozumiesz”.

„Rozumiem, ale...”  
Czułam, jak czoło robi mi się gorące,  
cała się spinam.  
„Ale nie jest całkiem zły.  
Pracuje bardzo ciężko.  
Jest zmęczony”.

„Allie...”

„Dzięki nam mógłby być szczęśliwy.  
Dzięki tobie i mnie.  
Mogłybyśmy jeszcze spróbować”.

„Nie mogę dłużej próbować” – ucięła.  
Złapała mnie za rękę i wykręciła nadgarstek.  
Nigdy wcześniej mnie nie skrzywdziła,  
a teraz  
zadała mi ból.

„Nie musisz tu zostawać”.  
Bezwiednie wyciągnęła rękę do lustra –  
do samej siebie.  
Odbicie popatrzyło na nią,  
pęknięte  
i niepewne.

Nie rozumiała jednej rzeczy:  
że nie miałam wyboru.  
Musiałam zostać.

    Był moim ojcem, nie facetem.  
    Nie można ot tak porzucić rodziców.  
Kogo miałam poza nim?  
Kogo on miał poza mną?

Rozplakałam się w przedpokoju.  
Kelly-Anne wyciągnęła poskładaną dycę  
z torebki,  
z jednym funtem schowanym w środku jak prezent.

„Masz – powiedziała,  
jakby pieniądze mogły coś naprawić. –  
Zacznę się gdzieś i zadzwonię do ciebie.  
Trzymaj się i nie wkurzaj go.  
Powiedz, że mnie nie widziałas.  
Niech myśli, że wrócę,  
nie będzie mnie szukał”.

I tyle.

Patrzyłam za nią przez okno  
i martwiłam się, co będzie, kiedy  
tata wróci  
i zobaczy, że jego narzeczona odeszła,  
    zostawiając na stole pierścionek  
    z rubinem, który należał do mojej  
    mamy,  
    dawno temu, gdy ją kochał  
    najbardziej.

Tytuł oryginału: *Toffee*

© Copyright by Sarah Crossan, 2019

© Copyright for the Polish translation by Małgorzata Glasenapp, 2021

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, 2021

Wydanie tej książki zostało dofinansowane przez Literature Ireland.



ISBN 978-83-8150-236-8

Wydanie I

**wydawnictwodwiesiostry.pl**

redakcja: Ewa Penksyk-Kluczkowska

korekta: Dominika Cieśla-Szymańska, Małgorzata Kuśnierz

projekt okładki: Zosia Frankowska

skład i przygotowanie do druku: Piotr Baldyga, Klaudia Kosińska

drukarnia: Ozgraf S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

al. 3 Maja 2 m. 183

00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (handlowy@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).



Allison próbuje być idealną córką,  
próbuje być niewidzialna,  
próbuje udawać,  
że nie dzieje się nic złego.  
Ale na próżno.  
Więc ucieka.  
Od ojca,  
od jego wybuchów gniewu  
i od wiecznego strachu.

Tylko dokąd ma pójść w obcym mieście, bez pieniędzy i dachu nad głową? Stary dom z ogrodem wygląda na opuszczony. Ale gdy Allison zagłąda do środka, okazuje się, że jednak ktoś w nim mieszka. I wita ją jak dobrą przyjaciółkę. Więc Allison postanawia zostać. Właściwie nic nie szkodzi, że ta dziwna starsza pani nazywa ją Toffi.

cena: 42 zł

ISBN 978-83-8150-236-8



9 788381 502368 >

wydawnictwodwiesiostry.pl